



Zróbmy sobie smoka

czyli warsztaty z wyobraźnią

CZY WIECIE JAK WYGLĄDA **SMOK**?

OCZYWIŚCIE! KAŻDY WIE!

- ➔ JEST DUŻY..., MAŁY... ALBO ŚREDNI ...
- ➔ ZIELONY..., W KOŁOROWE PASKI... ALBO MOŻE W KROPKI ?
- ➔ MA CZTERY ŁAPY... ALBO DWIE ŁAPY... A MOŻE NIE MA ICH WCALE?

KAŻDY Z NAS MOŻE GO SOBIE WYOBRAZIĆ TAK,
JAK CHCE.
I ZROBIĆ!
JAK?

ZOBACZCIE!

W DOMU NA PEWNO ZNAJDZIECIE TAKIE RZECZY:



STARE SKARPETKI, WSTAŻECZKĘ, GUZIKI, KAWAŁKI MATERIAŁU,
PAPIEROWE „TUTKI” PO PAPIERZE TOALETOWYM.



KLEJ MAGIK, NOŻYCZKI, FARBKI, PĘDZEL, OŁÓWEK, PISAK
I CZYWIŚCIE JAKĄŚ PODKŁADKĘ (MOŻE KARTKĘ ZE STAREGO
KALENDARZA), ŻEBY NIE NABRUDZIĆ.

MACIE?

TO ZACZYNAMY!

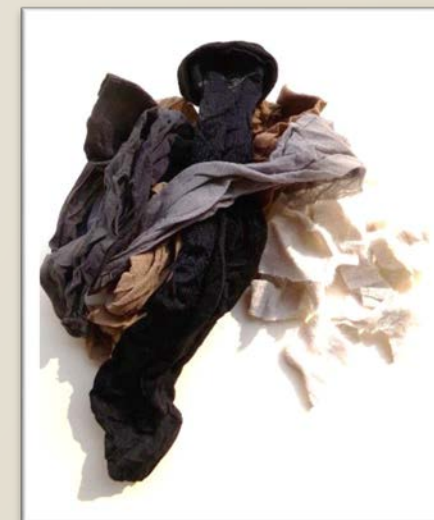
NAJPIERW SKLEJAMY **GUZIKI NA OCZY** (MOŻE BYĆ ICH KILKA). TRZEBA TROSZKĘ POCZEKAĆ, ABY KLEJ WYSECHŁ, WIĘC PO SKLEJENIU ODKŁADAMY JE NA BOK.



BIERZEMY **SKARPETKĘ** – TĄ, KTÓRA NADAJE SIĘ NA SMOCZĄ GŁOWĘ I CIAŁO – ROZKŁADAMY JĄ PŁASKO.



PRZYGOTOWUJEMY **WYPEŁNIENIE** – STARE SKARPETKI, PODARTE RAJTKI. TYLKO PAMIĘTAJCIE, ŻE MUSZĄ BYĆ **CZyste!** **OSTROŻNIE** TNIEMY JE NA PASKI.



DO BRZEGU SKARPETKI PRZYKLEJAMY GUZIKI,
KTÓRE TWORZYĆ BĘDĄ **NOS**.
TROSZKĘ WYŻEJ TE, KTÓRE BĘDĄ **OCZAMI** SMOKA.



OCZY
NOS

MUSIMY POCZEKAĆ, AŻ KLEJ **WYSCHNIE**.
W TYM CZASIE MOŻEMY PRZYGOTOWAĆ
NA PRZYKŁAD „OZDOBY”, W POSTACI
KOŁOROWYCH KÓŁEK, KTÓRE PRZYLEPIMY DO **SKARPETKI**.



MÓJ SMOK
BĘDZIE
W KROPKI

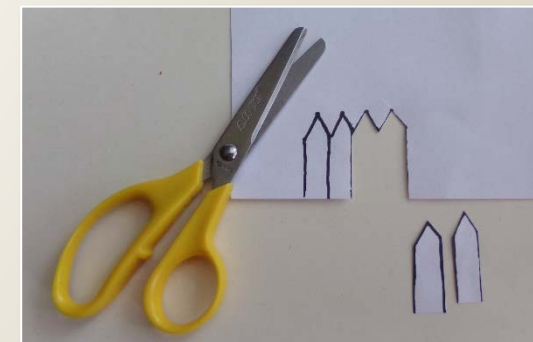
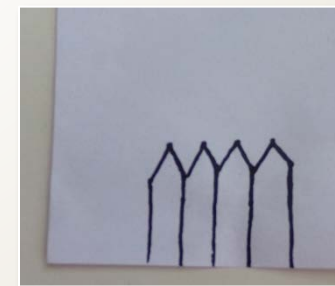


WYCINAMY **KÓŁKO** Z CZERWONEGO MATERIAŁU LUB UCINAMY KOŃCÓWKĘ CZERWONEJ SKARPETKI. NA SPODNEJ STRONIE (TAM GDZIE U GÓRY JEST NOS) FORMUJEMY „**PASZCZĘ**”, A DO JEJ ŚRODKA WLEPIAMY CZERWONE KÓŁKO. NA KONIEC **ZLEPIAMY** BRZEGI.



JEŚLI CHCEMY, ŻEBY NASZ SMOK BYŁ **GROŹNY**, MOŻEMY DOROBIĆ MU **ZĘBY**. WYCINAMY JE Z KAWAŁKA BIAŁEGO KARTONU.

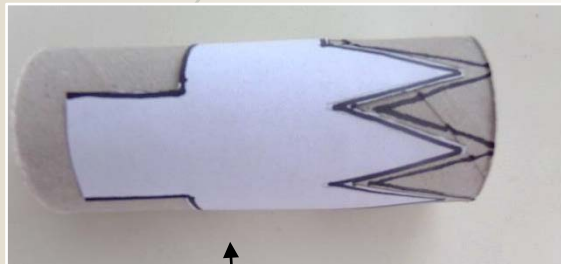
NA KONIEC **WLEPIAMY** DO PASZCZY.



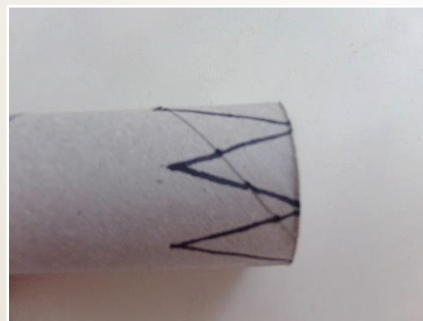
NOGI NASZEGO SMOKA MOŻEMY WYKONAĆ Z „TUTEK” PO PAPIERZE TOALETOWYM. NAJPIERW NA KARTCE RYSUJEMY „**PROJEKT**”.

PAMIĘTAMY O TYM, ABY WYSOKOŚĆ WSZYSTKICH

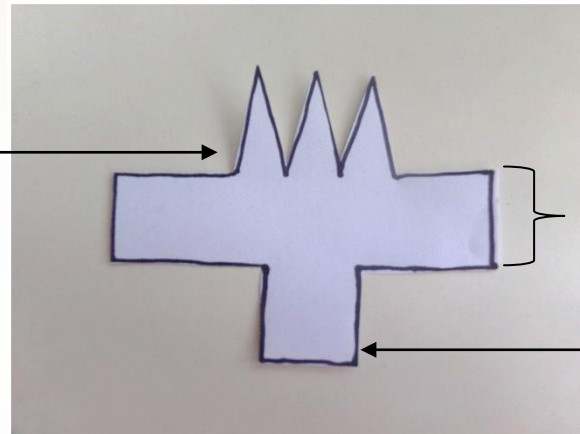
ŁAP BYŁA **JEDNAKOWA**.



ODRYSOWUJEMY PROJEKT



I OSTROŻNIE WYCINAMY

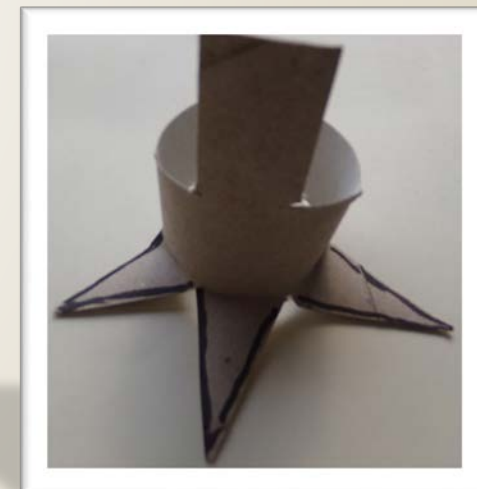
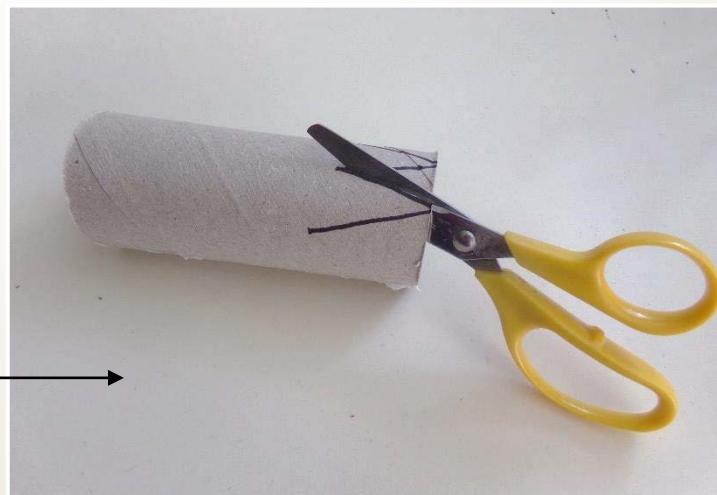


PAZURY

PROJEKT

WYSOKOŚĆ ŁAPY

CZĘŚĆ, KTÓRĄ
PRZYLEPIMY ŁAPĘ



OTO NASZA ŁAPA PO WYCIĘCIU

WYPYCHAMY SMOKA PRZYGOTOWANYM MATERIAŁEM
PAMIĘTAJĄC O **FORMOWANIU** PASZCZY I GŁOWY.
JEŚLI CHCEMY Z DRUGIEJ SKARPETKI FORMUJEMY **OGON**.



PRZYWIĄZUJEMY GO
WSTAŻECZKĄ

ZAMYKAJĄC
RÓWNOCZEŚNIE
TUŁÓW SMOKA.

OGON MOŻEMY
OBWIĄZAĆ TĄ
SAMĄ WSTAŻECZKĄ.



DOLEPIAMY NOGI.

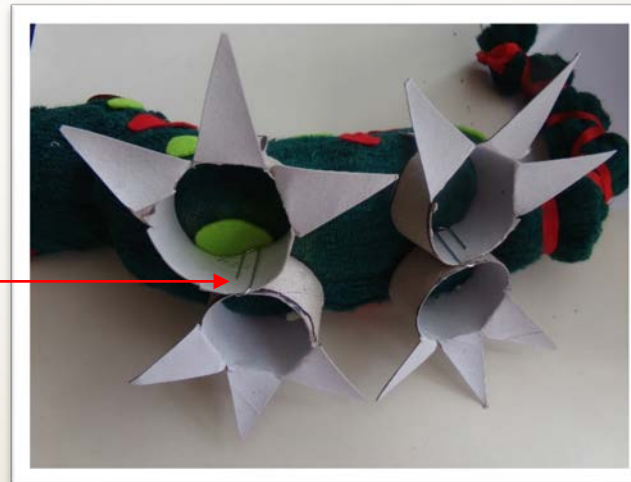


MIEJSCE DOLEPIENIA NÓG

JEŚLI WYBRALIŚMY SMOKA Z CZTEREMA NOGAMI, TO NOGI PO PRZECIWNYCH STRONACH MOŻEMY **ZLEPIĆ** RAZEM, ABY LEPIEJ SIĘ „TRZYMAŁY”.

MOŻEMY POMÓC SOBIE **SPINAJĄC** JE SPINACZEM DO CZASU, AŻ KLEJ DOBRZE WYSCHNIE.

POTEM SPINACZ MOŻEMY USUNĄĆ.



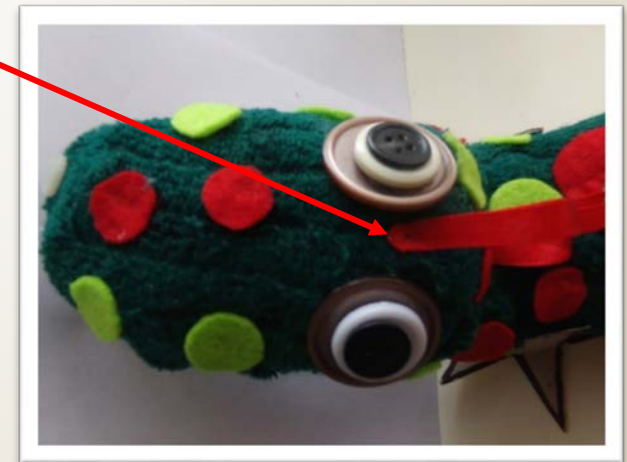
NOGI MOŻEMY POMALOWAĆ, ALE TRZEBA TO ZROBIĆ **PRZED PRZYLEPIENIEM!**

PAMIĘTACIE CZERWONĄ **WSTAŻECZKĘ**?
MOŻEMY Z NIEJ ZROBIĆ „**GRZEBIEŃ**” NA PLECACH
SMOKA.

ABY WSTAŻECZKA DOBRZE SIĘ PRZYLEPIŁA, MOŻEMY JĄ
PRZYMOCOWAĆ ZA POMOCĄ **SZPILEK**.
RÓBCIE TO **BARDZO OSTROŻNIE** I KIEDY WSTAŻECZKA SIĘ
PRZYLEPI, KONIECZNIE **USUŃCIE SZPILKI**.



SZPILKI



GOTOWE!

TERAZ MOŻEMY PODZIWIĄĆ NASZE SMOKI.
TAK WYGLĄDA MÓJ SMOK.



ZRÓBCIE ZDJĘCIE SWOJEGO SMOKA I PRZYŚLICIE JE NA WAWEL.
SMOKI LUBIĄ TOWARZYSTWO, WIĘC NASZ SMOK WAWELSKI
CHĘTNIE POZNA SWOICH NOWYCH PRZYJACIÓŁ .

POZDRAWIAM WAS W IMIENIU **SMOKA WAWELSKIEGO** – ANNA CHACHULSKA
KOLEŻANKOM Z MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W CZECHOWICACH DZIEDZICACH
DZIĘKUJĘ ZA „SKARPETKOWĄ” INSPIRACJĘ.